

Naukowcy próbowali zajrzeć do wnętrza asteroidy za pomocą HAARP

19 stycznia 2023

Niektórzy uważają, że HAARP został zbudowany w celu wywoływania klęsk żywiołowych, ale być może pewnego dnia pomoże uratować Ziemię. Naukowcy wykorzystali wojskowy ośrodek badawczy USA, znany z teorii spiskowych dotyczących kontroli pogody, aby dowiedzieć się więcej o wnętrzu przelatującej asteroidy.

HAARP (High Frequency Active Auroral Research Program) jest programem badawczym, który został stworzony przez rząd USA w celu badania natury zorzy polarnej i jonosfery. Został on zainicjowany w 1990 roku przez Departament Obrony USA, Departament Energii i Uniwersytet Alaski Fairbanks. HAARP posiada również potencjał do przeprowadzania badań nad zmianami klimatu, a także możliwość wykorzystania jego technologii do celów militarnych, takich jak przeprowadzanie elektronicznego osłabiania wroga czy komunikacji z okrętami podwodnymi.

Głównym celem programu było zrozumienie procesów zachodzących w zorzach polarnych i jonosferze, które mogą mieć wpływ na komunikację radiową, nawigację satelitarną i systemy elektryczne. W tym celu wykorzystywane są wysokiej mocy nadajniki radiowe, które emitują fale radiowe o wysokiej częstotliwości wysyłane do jonosfery. Mimo że od czasu zakończenia oficjalnych badań w 2014 roku minęło wiele lat, wciąż dużo teorii spiskowych kręci się wokół HAARP.

Niektórzy twierdzą, że program jest używany do kontrolowania pogody, manipulowania umysłami ludzi czy nawet do generowania trzęsień ziemi. Te teorie spiskowe jednak nie znajdują

potwierdzenia w oficjalnych badaniach czy dostępnej literaturze naukowej.

Tym razem naukowcy używali HAARP do badania jonosfery, górnej części ziemskiej atmosfery, która oddziałuje z plazmą i promieniowaniem elektromagnetycznym pochodzącym ze Słońca . W 2015 roku obiekt przeszedł z własności Sił Powietrznych USA na Uniwersytet Alaski w Fairbanks, który niedawno zapowiedział szereg eksperymentów wychodzących poza ziemską atmosferę.

Jeden z tych eksperymentów, przeprowadzony pod koniec grudnia, polegał na wystrzeleniu potężnych impulsów długich fal radiowych w asteroidę, która mijała Ziemię z odległości dwa razy większej niż ówczesny Księżyc. Eksperyment miał na celu poznanie wnętrza asteroidy, co mogłoby kiedyś pomóc w zaprojektowaniu skutecznej misji ratującej Ziemię na wypadek, gdyby ta lub inna kosmiczna skała przecięła drogę naszej planecie.

Zbieranie danych na temat rozkładu materii wewnątrz asteroidy może pomóc inżynierom w zaprojektowaniu skuteczniejszej misji odchylenia, jeśli kiedykolwiek zajdzie taka potrzeba. NASA przetestowała takie podejście we wrześniu ubiegłego roku, kiedy jej statek kosmiczny DART (Double Asteroid Redirection Test) z powodzeniem zmienił orbitę księżyca asteroidy Dimorphos wokół macierzystej skały kosmicznej Didymos.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl